



Bruksela, dnia 29 kwietnia 2016 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 32/2016

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Bruksela, 27-28 kwietnia 2016 r.

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 27-28 kwietnia br. w Brukseli, omawiane były następujące tematy i poczyniono poniższe ustalenia:

1. **INSTYTUCJE** - Otwarcie drugiej kwietniowej sesji plenarnej w Brukseli
2. **PRZYSZŁOŚĆ EUROPY/INTEGRACJA EUROPEJSKA / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Nie dajemy Turcji "carte blanche" - powiedzieli posłowie podczas debaty na temat umowy między Unią Europejską i Turcją
3. **PRAWO MIĘDZYNARODOWE** - Ataki na szpitale i szkoły naruszają międzynarodowe prawo humanitarne
4. **PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE** - Uznanie praw pracowników domowych i opiekunów w UE
5. **PRAWA OBYWATELSKIE / WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE** - Interes dziecka ma być najważniejszy w transgranicznych sporach między rodzicami o prawo do opieki - apelują posłowie
6. **PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE** - Przemoc wobec kobiet w sieci: Wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczynają się zagrożenia
7. **TRANSPORT** - Wyeliminowanie barier "technicznych" nada impet rozwojowi unijnych kolei
8. **KONTROLA BUDŻETOWA** - Absolutorium: Parlament Europejski kontroluje wykonanie budżetu UE

1. INSTYTUCJE - Otwarcie drugiej kwietniowej sesji plenarnej w Brukseli

Przewodniczący Martin Schulz otworzył sesję plenarną przypominając o ofiarach i bohaterach katastrofy nuklearnej w Czarnobylu, przed trzydziestu laty, na terenie Ukraińskiej Republiki Radzieckiej. Eksplozja, roztopiając wnętrze reaktora, wyrzuciła chmurę radioaktywnego pyłu, która skaziła dużą część dzisiejszej Rosji, Białorusi, Ukrainy oraz Europy Centralnej, docierając nawet do Bieguna Północnego.

Do dzisiaj, dokładna liczba ofiar katastrofy, ludzi, którzy zachorowali lub zmarli z powodu promieniowania nie jest znana, szacunki wahają się od kilku do setek tysięcy, podkreślił Przewodniczący.

Przewodniczący oddał hołd bohaterom, głównie młodym mężczyznom, którzy zostali wysłani, bez odpowiednich zabezpieczeń i ostrzeżeń, w celu opanowania promieniowania i zapłacili za to życiem.

Czarnobyl pozostaje ruiną, upamiętniającą katastrofę, ale także problemem. Nowy sarkofag ochronny, który ma wymienić ten zbudowany w 1986, będzie ukończony najwcześniej w 2017 roku i kosztować będzie od €1, 5 do €2 miliardów, podkreślił Przewodniczący.

Ponad dysputami narodowymi dotyczącymi używania energii nuklearnej, musimy co najmniej zapewnić, że elektrownie nuklearne w Europie i nasze środowisko naturalne będą bezpieczne. Jest to ostrzeżenie i lekcja z tej katastrofy, zakończył Martin Schulz.

- **Zmiany w agendzie**

Czwartek

Dodano następujące głosowania:

- 1) Głosowanie o uchylenie immunitetu **Bolesława Piechy** (ECR, Polska) (PE zdecydował o uchyleniu immunitetu europoła).
- 2) Głosowanie na prośbę parlamentarnej Komisji ds. Zatrudnienia na temat konsultacji Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie europejskiego filaru praw socjalnych, w następstwie komunikatu Komisji Europejskiej

Na otwarciu sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego agenda sesji została przyjęta bez zmian.

Wniosek Grupy S&D (Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów) w Parlamencie Europejskim o dodanie do agendy debaty i rezolucji ws. przyznania Chinom statusu gospodarki rynkowej został poparty przez grupę EFDD (Grupa Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej). Grupa Greens (Zieloni) zaproponowała, aby ta sprawa znalazła się w agendzie najbliższej sesji majowej (09-14.05). Przewodniczący PE M. Schulz zdecydował, że kwestia zostanie omówiona na kolejnym posiedzeniu Konferencji Przewodniczących 4 maja.

Grupa S&D (Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim) złożyła również wniosek o dodanie do agendy sesji debaty i rezolucji ws. sytuacji w Polsce. W imieniu S&D wiceprzewodniczący tej grupy, poseł **Enrique Guerrero Salom** (Hiszpania) wskazał, że 13 kwietnia br. PE przyjął rezolucję wzywającą do rozwiązania sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego i wdrożenia zaleceń Komisji Weneckiej. Jednak są jeszcze inne kwestie, które jego zdaniem wymagają debaty europejskiej – sytuacja mediów publicznych, aborcja, prawa kobiet. Wniosek S&D został poparty przez grupę GUE/NGL (Konfederacyjna Grupa Zjednoczonej Lewicy Europejskiej / Nordycka Zielona Lewica) oraz grupę ALDE (Grupa Porozumienia Liberalów i Demokratów na rzecz Europy) – wiceprzewodnicząca tej grupy posłanka **Sophia In 't Veld** (Holandia) zaproponowała jednak, aby debata odbyła się na sesji majowej (09-14.05, 25-26.05) lub czerwcowej (06-09.06, 22-23.06)

Przeciwko debacie i rezolucji odpowiedziała się grupa ECR (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy). Wiceprzewodniczący grupy prof. **Ryszard Legutko** podkreślił, że wskazane kwestie należą do kompetencji państw narodowych. Rząd polski nie ma w swoich planach zmiany ustawy o przerywaniu ciąży, ale faktycznie toczy się na ten temat w Polsce debata z udziałem społeczeństw obywatelskiego.

Wiceprzewodniczący grupy EPP (Europejskiej Partii Ludowej) poseł **Esteban Gonzalez-Pons** (Hiszpania) powiedział, że jego zdaniem od przyjęcia rezolucji ws. sytuacji w Polsce 13 kwietnia br., nie wydarzyło się nic nowego, co wskazywałoby na potrzebę kolejnej debaty i rezolucji w PE.

W wyniku wymiany zdań, grupa S&D wycofała swój wniosek, sprawa zostanie omówiona na najbliższym posiedzeniu konferencji Przewodniczących 4 maja br.

2. PRZYSZŁOŚĆ EUROPY/INTEGRACJA EUROPEJSKA / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Nie damy Turcji "carte blanche" - powiedzieli posłowie podczas debaty na temat umowy między Unią Europejską i Turcją

W dniu 28 kwietnia br. posłowie debatowali na temat aspektów prawnych i demokratycznej kontroli realizacji umowy UE-Turcja w sprawie migracji. Głos zabrali również pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Frans Timmermans i holenderski minister sprawiedliwości Klaas Dijkhoff. Posłowie wypowiedzieli się zdecydowanie przeciw "przehandlowaniu" kryteriów zniesienia wiz dla Turków.

W kilku klubach politycznych przeważał pogląd, że porozumienie z Turcją jest niezbędne w sytuacji, gdy państwa członkowskie UE okazały się niezdolne do przyjęcia odpowiedzialności za rozwiązanie kryzysu uchodźców i do działania. W innych górę wzięła krytyka umowy, uznanej za próbę "outsourcingu" unijnych problemów. Krytycy wyrażali poważne zaniepokojenie sytuacją uchodźców w Turcji, podkreślali też przypadki naruszania praw podstawowych i brak wolności mediów w tym kraju.

Wielu posłów kwestionowało podstawy prawne umowy i jej zgodność z prawem międzynarodowym, w szczególności z Konwencją Genewską i Kartą Praw Podstawowych UE. Niektórzy zagrozili nawet zaskarżeniem porozumienia do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

W dniu 28 kwietnia 2016 roku, podczas sesji plenarnej PE omówił kwestię "aspektów prawnych, demokratycznej kontroli i realizacji umowy UE-Turcja", z udziałem Rady i Komisji. Występujący w imieniu Rady holenderski minister sprawiedliwości **Dijkhoff** podkreślił, że porozumienie z Turcją to kluczowy element odpowiedzi na kryzys migracyjny. Proces relokacji musi zostać przyspieszony. Przesiedlenia w systemie "jeden za jednego" muszą być realizowane ściśle według planu. Umowa z Turcją nie powinna być postrzegana jako wyraz słabości UE w sprawowaniu kontroli swoich granic zewnętrznych, lecz jako konsekwencja aktualnej rzeczywistości geograficznej. Prezydencja oczekuje rozpoczęcia szybkich negocjacji z PE ws. wniosku dotyczącego Europejskiej Straży Granicznej oraz Wybrzeża.

Pierwszy Wiceprzewodniczący KE **Timmermans** wyjaśnił, że Komisja pracuje nad identyfikacją szeregu projektów na rzecz syryjskich uchodźców w Turcji. Odnosząc się do liberalizacji wizowej Komisja przedstawi PE szczegółowe sprawozdanie. Ważne jest, aby współpracować z Turcją w kwestiach demokracji i praw człowieka.

Cała grupa EPP i bardziej rozdrobniona S & D ogólnie uznały, że umowa przynosi efekty i stwierdziły, że ściśle przestrzeganie wytycznych jest niezbędne w procesie liberalizacji wizowej. Posłowie z ALDE, GUE i Zielonych wyrazili silne obawy dotyczące domniemych naruszeń prawa międzynarodowego i prawa UE - zwłaszcza w odniesieniu do

innych niż syryjscy uchodźcy - a także fakt, że PE jako instytucja nie został zaangażowany. Posłowie z grup GUE i EFDD rozważali złożenie skargi na treść porozumienia do ETS. Kilku członków Parlamentu Europejskiego odniosło się do wrogiej postawy Turcji wobec Grecji i Cypru i było zdania, że Turcja nie jest wiarygodnym partnerem.

Minister sprawiedliwości **Dijkhoff** podkreślił, że to bezprecedensowe oświadczenie (porozumienie) polityczne podpisane między UE i Turcją jest najlepszym istniejącym rozwiązaniem w obecnej sytuacji. Dalsza utrata życia przez imigrantów na morzu została powstrzymana. To stworzy warunki do bardziej zorganizowanego podejścia do kryzysu migracyjnego, a mianowicie za pośrednictwem przyspieszonych relokacji i przesiedleń. Grecji udzielono pomocy humanitarnej, a także zapewniono pomoc specjalistycznego personelu w celu zarządzania licznymi grupami migrantów na jej terytorium. Sytuacja na miejscu stale się poprawia. Przybywający imigranci mają możliwość ubiegania się o azyl i ich wnioski są indywidualnie rozpatrywane. Na koniec stwierdził, że należy rozważyć możliwość otwarcia alternatywnych szlaków migracyjnych.

Pierwszy wiceprzewodniczący **Timmermans** powiedział, że oświadczenie (umowa) zapobiegło kryzysowi migracyjnemu na wielką skalę, który miałby miejsce na terytorium Grecji po zamknięciu szlaku bałkańskiego. Podkreślił, że nie miałyby to miejsca, gdyby państwa członkowskie wdrożyły plan relokacji osób potrzebujących ochrony międzynarodowej, jak to uzgodniono jesienią ubiegłego roku. Do tej pory przeciwnicy porozumienia UE-Turcja nie przedstawili żadnego alternatywnego rozwiązania. Pochwalił Grecję, również za współpracę z Turcją. Grecja czyni ogromne wysiłki w celu wypełnienia zobowiązań humanitarnych UE i respektowania międzynarodowego prawa dotyczącego imigrantów, z pomocą UE i państw członkowskich, którzy zapewniają dodatkową pomoc i dostarczają zasoby. Komisja pracowała bardzo ciężko, aby zidentyfikować warte około 1 miliarda euro projekty, które mają być zrealizowane na rzecz uchodźców w Turcji do końca lipca. Jednym z głównych problemów jest kształcenie dzieci uchodźców, jak również zakończenie konfliktu w Syrii, co umożliwiłoby jej obywatelom powrót do domu. Wezwał państwa członkowskie do przyspieszenia relokacji i przesiedleń Syryjczyków. W odniesieniu do liberalizacji wizowej wyjaśnił, że wszystkie kryteria muszą zostać spełnione i że proces, który nie jest nowy a jedynie nabrał tempa, jest jasny i umocowany prawnie. Zauważył również, że paszporty biometryczne zwiększyłyby bezpieczeństwo. Komisja będzie zdawała PE szczegółowe sprawozdania z podejmowanych działań.

Wystąpienia w imieniu grup politycznych

W imieniu EPP, poseł **Weber** (Niemcy) powiedział, że porozumienie działa i przynosi pozytywne rezultaty na miejscu. Z zadowoleniem przyjął zakończenie napływów migrantów

oraz fakt, że państwa członkowskie mogą wybrać, kogo wpuścić na swoje terytorium. Niektórzy mówili, że Turcja nie jest zdolna do ochrony uchodźców, podczas gdy dotychczas przyjęła ich ponad 3 miliony. Priorytetem jest obecnie wniosek ws. Europejski Straży Granicznej i Przybrzeżnej, jak również ws. inteligentnych granic. Jego zdaniem proces liberalizacji wizowej zawiera w sobie mechanizm awaryjny. Zaapelował o współpracę między wszystkimi grupami politycznymi. **Elmar Brok** (Niemcy) przypomniał, że Jordania i Liban czynią ogromne wysiłki przyjmując uchodźców, podczas gdy niektóre państwa członkowskie UE nie przyczyniły się w ogóle do rozwiązania tego problemu.

W imieniu S&D, poseł **Pittella** (Włochy) zgodził się z wiceprzewodniczącym Timmermansem, że umowa UE-Turcja nie byłaby konieczna, gdyby państwa członkowskie zaangażowały się w relokację. Natomiast jest konieczna, aby przerwać działalność przemytników i zapobiec katastrofie w Grecji. W tym względzie działa. Obecnie państwa członkowskie muszą również się wykazać. Podkreślił, że w odniesieniu do Turcji jego grupa nie akceptuje jakiegokolwiek obniżenia standardów, a nawet szantażu, zarówno w odniesieniu do mniejszości, praw człowieka, pluralizmu mediów, jak i liberalizacji wizowej. Jego grupa domaga się również znaczącego przeglądu rozporządzenia z Dublina. Podkreślił konieczność zabezpieczenia trasy śródziemnomorskiej i wspominał o włoskich propozycjach w tym zakresie. Wśród posłów najbardziej krytycznych wobec umowy UE-Turcja w grupie byli: posłanka **Sippel** (Niemcy), poseł **López Aguilar** (Hiszpania) oraz posłanka **Schlein** (Włochy). Posłowie **Fleckenstein** (Niemcy) i **Niedermüller** (Węgry) chcieli zobaczyć, jak projekty finansowane przez UE będą realizowane w praktyce.

W imieniu ECR, poseł **van Dalen** (Holandia) powiedział, że Turcja nie jest krajem demokratycznym i nie powinny być jej umożliwiane ani liberalizacja wizowa, ani członkostwo w UE. Wolność prasy jest gorsza niż w Tadżykistanie. Cena zapłacona Turcji była zbyt wysoka, a UE powinna raczej skupić się na określeniu bezpiecznych stref w Syrii. Posłanka **Tomasic** (Chorwacja), z drugiej strony, z zadowoleniem przyjęła konstruktywną współpracę z Turcją i wezwała do wprowadzenia silnych klauzul bezpieczeństwa w procesie liberalizacji wizowej.

W imieniu ALDE, posłanka w **t'Veld** (Holandia) mówiła o różnych obawach, z punktu widzenia prawnego, które ma jej grupa wobec umowy UE-Turcja, w szczególności doniesień nt. odsyłania uchodźców na granicy syryjsko-tureckiej i faktu, że PE nie został w ogóle zaangażowany. Porozumienie jest umową z nagłówkiem "to nie jest umowa", jak w słynnym obrazie Magritte'a (jego nazwa została zmieniona nawet z "umowy" na "oświadczenie" (ang. statement) na stronie internetowej Komisji). Wyraźnie brakuje chęci do wypracowania wspólnej polityki azylowej wśród państw członkowskich UE. Outsourcing problemu do Turcji nie jest rozwiązaniem. Podniosła również kwestię warunków pobytu imigrantów w

Grecji. Jej grupa opowiada się na rzecz liberalizacji systemu wizowego dla Turcji, niemniej jednak nalega na spełnienie wszystkich koniecznych kryteriów. W odniesieniu do liberalizacji wizowej podniosła przypadek aresztowania dziennikarza Ebru Umara: „Jeśli mamy głosować w sprawie liberalizacji wizowej, rozprawianie się z dziennikarzami nie pomoże Turcji”. Wezwała prezydencję Rady, aby złożyła kompletny pakiet do dyskusji, który obejmowałby propozycje ws. Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej, nowego systemu dublińskiego, a także legalnych szlaków migracyjnych do UE, podkreślając pilną potrzebę znalezienia porozumienia w UE. Poseł **Deprez** (Belgia) podkreślił potrzebę wspierania państw członkowskich, które są najbardziej dotknięte kryzysem migracyjnym, w szczególności Grecji i Włoch. Podkreślił, że prawa i godność azylantów muszą być w pełni respektowane.

W imieniu grupy GUE / NGL, posłanka **Albiol Guzman** (Hiszpania) powiedziała, że umowa UE-Turcja jest nieludzka i okrutna i osłabia standardy UE w zakresie powrotu uchodźców w UE do krajów ich pochodzenia, a także łamie przepisy dotyczące uchodźców, tj. między innymi Konwencję Genewską i Europejską Kartę Praw Człowieka. PE powinien przedstawić skargę do ETS, aby uniknąć winy za zbrodnie popełnione przez ich rządy. Poseł **de Jong** (Holandia) przypomniał, że UE była kiedyś dumna z respektowania praw człowieka a jej państwa członkowskie były szanowanymi partnerami międzynarodowych instytucji praw człowieka i organizacji humanitarnych. Dziś to się zmieniło, a UE jest regularnie krytykowana przez organizacje, takie jak PACE i UNHCR.

W imieniu Zielonych/ EFA, posłanka **Keller** (Niemcy) podkreśliła, że uchodźcy, którzy nie są Syryjczykami, również wymagają ochrony i że ich sytuacja jest bardzo trudna w Turcji, gdzie odsetek uznawania wniosków o azyl jest znacznie niższy niż w krajach UE i ludziom tym grozi odsyłanie do Iraku czy Afganistan. Te 72.000 miejsc oferowanych na przesiedlenie dla Syryjczyków nie są wystarczającą liczbą, w porównaniu do 3 milionów w Turcji. W Grecji są niedobory wykwalifikowanej kadry w zakresie rozpatrywania wniosków azylowych a pomoc od innych państw członkowskich przychodzi z opóźnieniami. Ponadto jej zdaniem PE powinien mieć więcej do powiedzenia w tej sprawie. Posłanka **Sargentini** (Holandia) wyraziła swoje zaniepokojenie zarzutami o braku żywności w obozach dla uchodźców w Grecji i brakiem kontroli PE nad funkcjonowaniem niniejszej umowy. Posłanka **Joly** (Francja) była krytyczna wobec uwag przewodniczącego Tuska po wizycie - razem z kanclerz Merkel - w obozie dla uchodźców w Gaziantep w Turcji. Jej zdaniem nie tylko warunki w obozie nie były reprezentatywne dla warunków życia milionów uchodźców w Turcji, ale pojawiają się również doniesienia o syryjskich uchodźcach odsyłanych z powrotem do Syrii z naruszeniem prawa międzynarodowego.

W imieniu grupy EFDD poseł **Castaldo** (Włochy) powiedział, że nie przekonały go wyjaśnienia, co do charakteru prawnego oświadczenia (umowy) UE-Turcja, i wskazał, że orzecznictwo ETS wyraźnie stwierdza, iż treść ma pierwszeństwo nad formą. W komisji JURI odbędzie się dyskusja, czy nie należy wszcząć postępowania przeciwko tej umowie za naruszenie prerogatyw PE. Poseł **Nuttall** (Wielka Brytania) podkreślił pilną potrzebę rozwiązania kryzysu migracyjnego i jednocześnie odrzucił próby wprowadzenia Turcji do UE, co byłoby katastrofalne kulturowo dla Europy.

W imieniu ENF, poseł **Ferrand** (Francja) powiedział, że UE po raz kolejny staje się zakładnikiem Turcji i nie ma żadnej przewagi w negocjacjach z Turcją w sprawie liberalizacji wizowej i przystąpienia jej do UE. Wszystko to może doprowadzić do niekontrolowanego napływu imigrantów do Europy.

Pierwszy wiceprzewodniczący **Timmermans** w uwagach końcowych podkreślił, że ważne jest, aby współpracować z Turcją, w szczególności w zakresie praw człowieka, wolności prasy i społeczeństwa obywatelskiego. To do Turcji należy udowodnienie, że przestrzega norm i reguł panujących w UE. Kryzys uchodźców to zjawisko i problem globalny i będzie trwał co najmniej przez jedno pokolenie, dlatego ważne jest zawieranie umów z państwami z dalszego sąsiedztwa UE. Albo UE pomoże budować stabilność na kontynencie afrykańskim albo będzie czekała na to, że brak stabilizacji przeniesie się do UE.

Minister **Dijkhoff** wyjaśnił, że odwiedził Grecję w tym tygodniu. Usprawnienia wciąż są potrzebne na miejscu, jednak nie słyszał o ewentualnych niedoborach żywności. Organizacje pozarządowe, które przestały działać przez jakiś czas w Grecji, wznowiły swoje prace. Przypomniał także, że zdaniem Rady umowa z Turcją nie jest porozumieniem w rozumieniu art. 218 TFUE. Umowa nie jest wynikiem słabości UE w kontroli granic zewnętrznych, lecz konsekwencją rzeczywistości geograficznej. Prezydencja oczekuje rozpoczęcia szybkich negocjacji z PE ws. wniosku dotyczącego Europejskiej Straży Granicznej oraz Przybrzeżnej.

3. PRAWO MIĘDZYNARODOWE - Ataki na szpitale i szkoły naruszają międzynarodowe prawo humanitarne

W dniu 27 kwietnia 2016 roku na posiedzeniu plenarnym PE odbyła się debata na temat ataków na szpitale i szkoły, co jest łamaniem międzynarodowego prawa humanitarnego (MPH). Posłowie wezwali do wykorzystania okazji zbliżającego się Światowego Szczytu Humanitarnej (WHS) w celu zwrócenia uwagi na problem i wezwali Radę i państwa członkowskie do wykorzystania swoich wpływów w celu powstrzymania takich ataków, które naruszają MPH i postawienia przed sądem jej sprawców. Kilku członków Parlamentu Europejskiego w szczególności z S & D, ALDE, Zielonych i EFDD wezwało do nałożenia

embarga UE na broń w stosunku do państw odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego.

Eurodeputowana **Valenciano** (S & D, ES, przewodnicząca komisji DROI PE) złożyła hołd dzielnemu personelowi organizacji humanitarnych w strefach konfliktu. Wyjaśniła, że debata była konieczna, ponieważ społeczność międzynarodowa ponosi porażkę w ochronie celów cywilnych. Potępiła fakt, że ataki na szpitale i szkoły w Syrii i Jemenie są niejako wzorcem zachowania, zbrodniami wojennymi, wobec których UE musi skończyć z bezkarnością. Zwróciła się do Rady z pytaniem, jakie działania były i będą podjęte w tej kwestii.

W podobnym tonie poseł **Guerrero** (S & D, Hiszpania) ubolewał nad poważnym regresem w tym obszarze np. w Syrii, Jemenie i Palestynie, 150 lat po wdrożeniu pierwszych przepisów dotyczących ochrony humanitarnej w strefach konfliktu. UE ma moralny, prawny i polityczny obowiązek domagać się zaprzestania takich naruszeń prawa. Spytał Radę, jakie działania zostały podjęte, w szczególności w perspektywie zbliżającego się Światowego Szczytu Humanitarnego.

Występująca w imieniu Rady holenderska minister **Hennis-Plasschaert** potępiła ataki na szpitale i szkoły w obszarach konfliktowych, określając je mianem okrutnych i nieakceptowalnych. Wyjaśniła, że promowanie przestrzegania MPH jest jasnym zobowiązaniem UE. Szczegółowo omówiła działania podjęte w przedmiotowej sprawie (przyjęcie Wytycznych UE w sprawie promowania przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego, Plan działań na rzecz praw człowieka i demokracji 2015 - 2019, wspólne komunikaty podczas 32. Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża i Ruchy Czerwonego Półksiężyca oraz przygotowania do nadchodzącego Światowego Szczytu Humanitarnego). Ponadto minister Hennis-Plasschaert wyjaśniła także działania podjęte w odniesieniu do poszczególnych krajów (Syria, Irak, Jemen, Libia, Sudan, Sudan Południowy, Irak, Nigeria i Ukraina), które obejmują odniesienie się do naruszeń MPH w tych krajach w konkluzjach Rady i przyjęcie środków ograniczających wobec państw trzecich związanych z takimi naruszeniami.

W imieniu grup politycznych:

Europoseł **Preda** (EPP, Rumunia) uznał, że treść wspólnego projektu rezolucji jest bardzo wyważona i w jego opinii nie do przyjęcia były poprawki GUE / NGL dotyczące aborcji lub łamanie międzynarodowego prawa humanitarnego w Palestynie i Saharze Zachodniej.

Eurodeputowany **Panzeri** (S&D, Włochy) wezwała do większej aktywności społeczności międzynarodowej podczas Międzynarodowego Szczytu Humanitarnego w celu

zidentyfikowania sprawców zbrodni wojennych oraz doprowadzenia ich do sądu. Przypomniała ataki na szpitale w Afganistanie w październiku oraz te, które wydarzyły się w styczniu ubiegłego roku w Jemenie.

Eurodeputowany **Demesmaeker** (ECR, Belgia) przypomniał, że takie ataki miały także miejsce na Ukrainie, w Europie, gdzie celowo atakowane były szkoły i szpitale. Wezwał do wykorzystanie okazji podczas Międzynarodowego Szczytu Humanitarnego i zapytał dlaczego, podczas 32. Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, uczestnikom nie udało się uzgodnić nowego mechanizmu w celu wzmocnienia systemu zarządzania międzynarodowym prawem humanitarnym.

Eurodeputowany **Goerners** (ALDE, Luksemburg) podkreślił szokujący fakt, że władze amerykańskie знаły współrzędne szpitala Kunduz podczas bombardowania. To nie jest to odosobniony przypadek. Odwoływał się do sumienia przywódców podczas Międzynarodowego Szczytu Humanitarnego. Rezolucja PE ma na celu promowanie działań prewencyjnych i odstrasżających, takich jak: zakaz eksportu broni do sprawców naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego, niezależnych śledztwa i procesy sądowe, w tym przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym aby położyć kres bezkarności. Poprosił państwa członkowskie o wypełnianie swoich zobowiązań dotyczących rozwoju i pomocy humanitarnej.

Eurodeputowana **Konečná** (GUE / NGL, Czechy) uznała za niewystarczający fakt, że Rada monitoruje sytuację i podejmuje działania. Domagała się wprowadzenia środków odstrasżających, aby zapewnić, że takie ataki nigdy nie będą miały miejsca w przyszłości. W szczególności potępiła kontynuację ataków na szpital w Kunduz.

Eurodeputowana **Lochbihler** (Zieloni / EFA, Niemcy) potępiła fakt, że państwa członkowskie są współwinne w poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Poprosiła o poparcie wniosku Zielonych, by nakładać embargo UE na broń wobec krajów, które są odpowiedzialne za takie poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego (jak na przykład Arabia Saudyjska). Wezwała także do wykorzystania zbliżającej się okazji podczas Międzynarodowego Szczytu Humanitarnego w celu potwierdzenia podstawowej roli MPH, w szczególności w odniesieniu do sytuacji kobiet, dziewcząt i innych słabszych grup społecznych.

Eurodeputowany **Castaldo** (EFDD, Włochy) również wezwał do zablokowania przepływu broni do krajów naruszających MPH i z zadowoleniem przyjął propozycję WP Mogherini zmierzającą do nałożenia embarga UE na broń wobec krajów, które są odpowiedzialne za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego. Licencjonowanie sprzedaży

broni do takich krajów stanowiłoby naruszenie wspólnego stanowiska Rady z dnia 8 grudnia 2008 r.

Niektórzy pojedynczy posłowie przyłączyli się do wezwania do nałożenia embarga na broń i doprowadzenia sprawców przed wymiar sprawiedliwości, w tym Międzynarodowy Trybunał Karny. Posłowie z grup S & D, ECR i GUE / NGL potępili stosowanie podwójnych standardów w zależności od tego, kto narusza MPH. Posłowie z grupy GUE / NGL poprosili o przyjęcie zaproponowanych przez nich zmian, natomiast posłowie z EPP apelowali o ich odrzucenie. Posłowie chorwaccy (EPP, ALDE i ECR) przypominali ataki, w których ucierpieli obywatele Chorwacji podczas wojny bałkańskiej (szpital Vukovar)

W swoich uwagach końcowych minister Hennis-Plaschaert podkreśliła, że wszystkie instytucje unijne mają spójne stanowisko, uznając, że poszanowanie międzynarodowego prawa humanitarnego jest i musi pozostać w centrum działań zewnętrznych Unii Europejskiej. Wyraziła żal, że 32. Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy nie przyjęła nowego mechanizmu, ale zauważyła, że państwa członkowskie UE stanowiły niewielką część państw uczestniczących w konferencji. Unia zdecydowanie potwierdziła tam swoje zaangażowanie w konsekwentne propagowanie respektowania MPH. Jedno z zobowiązań podjętych podczas tej konferencji przez Unię i jej państwa członkowskie dotyczyło ataków na personel medyczny i pacjentów.

tło

Komisje PE Praw Człowieka (DROI) i Rozwoju (DEVE) zwróciły się z pytaniem ustnym do Rady, które składało się z dwóch części: jedna dotyczyła informacji o pracach odpowiednich grup roboczych Rady, zgodnie z zaleceniami zawartymi w wytycznych UE w sprawie promowania przestrzegania Międzynarodowego prawa humanitarnego (MPH); a druga dotyczyła wykorzystania wpływów politycznych UE w celu zapobiegania takim naruszeniom prawa humanitarnego oraz zapewnienia niezależnych dochodzeń i odpowiedzialności za popełnione zbrodnie. Postawienie tych pytań Radzie było motywowane ostatnimi atakami na szpitale i szkoły w strefach konfliktu (styczeń - w Jemenie, luty - w Syrii) i nadchodzącym Światowym Szczytem Humanitarnym w maju 2016 roku. 7 grup politycznych złożyło wspólny projekt rezolucji, który został poddany pod głosowanie w dniu 28 kwietnia. Poprawki grupy GUE odnoszące się do Palestyny i Sahary Zachodniej zostały odrzucone na sesji plenarnej, podczas gdy te dotyczące przemocy związanej z płcią i bezpiecznej aborcji zostały uwzględnione w ostatecznej wersji dokumentu, przyjętej na posiedzeniu plenarnym.

4. PRAWA KOBIEC / RÓWNOUPRAWNIENIE - Uznanie praw pracowników domowych i opiekunów w UE

Pracownicy wykonujący prace domowe oraz opiekuńcze, z których większość to kobiety migrantki, powinni otrzymać oficjalny status w UE. Uznanie ich pracy za "rzeczywistą" ograniczyłoby wykorzystywanie ich, zmuszanie do pracy oraz przemyt osób, uważają posłowie w rezolucji przyjętej w czwartek. Posłowie rekomendują wprowadzenie sprawdzonych już modeli legalnych stosunków pracy, powołując się na przykład Belgii i Francji, aby zakończyć niepewność pracowników nierejestrowane prace domowe.

"Osoby pracujące dla nas w naszych domach umożliwiają nam karierę zawodową oraz życie towarzyskie, powierzamy im nasze domy, nasze dzieci, naszych rodziców. Jednocześnie są one niewidzialnymi, nielegalnymi ofiarami niepewności i społecznego wykluczenia. Większość z nich to kobiety, pracujące długie godziny, bez dni wolnych, ubezpieczenia medycznego ani socjalnego", powiedziała **Kostadinka Kuneva** (GUE/NGL, Grecja), która przygotowała sprawozdanie.

- **Godność dla pracowników domowych**

Status pracowników domowych i opiekunów powinien być rozpoznawany przez krajowy przepisy prawa pracy i antydyskryminacyjne. Powinni oni mieć również możliwość zrzeszania się w związkach zawodowych, stwierdzono w rezolucji. Ponadto państwa członkowskie UE powinny zapewnić szerszy dostęp do opieki np.: nad dziećmi lub osobami starszymi, w odpowiedniej jakości i przystępnych cenach, aby zniechęcać do korzystania z usług nielegalnie zatrudnionych osób, ale także otworzyć im praktyczne i legalne ścieżki kariery w sektorze usług związanych z opieką.

Posłowie wzywają do "profesjonalizacji" prac domowych, w celu zamiany niepewnej, nielegalnej pracy kobiet, na pracę o rozpoznawanym statusie, co zapewniłoby pracownikom prawa do ochrony socjalnej. Wzywają oni Komisję do przygotowania propozycji ramowej na temat uznania statusu opiekunów nieprofesjonalnych, który zapewniałby im wynagrodzenie oraz ochronę socjalną, podczas wykonywania obowiązków.

- **Walka z pracą na czarno, przemytem i wykorzystywaniem kobiet**

Większość pracowników domowych to kobiety migrantki, z nieuregulowanym statusem prawnym, podkreślono w tekście, w którym zwrócono uwagę, że integracja kulturowa i społeczna ułatwiona jest wprowadzeniem tych osób na rynek pracy.

W tekście, posłowie wzywają do wprowadzenia adekwatnych metod inspekcji oraz sankcji, aby zatrzymać przemyt osób oraz wykorzystywanie finansowe pracowników domowych.

- **Informacje dodatkowe**

Posłowie podają za przykład system "bonów na usługi", który obowiązuje w Belgii oraz "uniwersalny system czeków zapłaty za usługi" (CESU), obowiązujący we Francji, jako przykłady sprawdzonych, odnoszących sukces modeli, z pozytywnym wpływem na warunki pracy osób zatrudnionych w tym sektorze.

5. PRAWA OBYWATELSKIE / WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Interes dziecka ma być najważniejszy w transgranicznych sporach między rodzicami o prawo do opieki - apelują posłowie

W przyjętej w dniu 28 kwietnia br. rezolucji posłowie podkreślają, że to dzieci ponoszą konsekwencje braku współpracy państw członkowskich Unii i nieskutecznego stosowania przez nie zasady pierwszeństwa dobra dziecka w transgranicznych postępowaniach sądowych w sprawie opieki rodzicielskiej i adopcji. Posłowie chcą wyspecjalizowanych instancji w krajowych sądach rodzinnych by przyspieszyć rozstrzyganie transgranicznych sporów o dzieci.

Posłowie apelują do Komisji Europejskiej i państw członkowskich o wprowadzenie przepisów nakazujących automatycznie wzajemne uznawanie przez państwa krajowych orzeczeń o adopcji i unikanie rozdzielania rodzeństwa.

„Potrzeba lepszej współpracy w sprawach rodzinnych o charakterze transgranicznym. Chodzi nam nie o to, by narzucić jedną wizję tego, jak rozwiązywać konflikty rodzinne lub dbać o dobro dziecka, ale o zapewnienie, żeby unijna zasada wolności ludzi miała zastosowanie w praktyce również wtedy, gdy jest to związane ze sprawami rodziny”- powiedziała **Cecilia Wikström** (ALDE, Szwecja), przewodnicząca Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego, która przygotowała projekt rezolucji.

Rezolucja powstała w reakcji na setki petycji z całej Unii Europejskiej w różnych sprawach dotyczących dzieci. Posłowie zalecają w niej usunięcie luk prawnych w rozporządzeniu "Bruksela IIa", które dotyczy wzajemnego uznawania i stosowania prawa rodzinnego w państwach członkowskich w zakresie prawa rodzinnego. Okazją do nowelizacji powinien być zbliżający się przegląd przepisów.

- **Ochrona praw dziecka w postępowaniu sądowym**

Parlament chce, aby państwa członkowskie Unii wyznaczyły w sądach rodzinnych lub w organach mediacji transgranicznej izby wyspecjalizowane w rozpatrywaniu spraw

transgranicznych. Pozwoliłoby to na szybsze rozstrzygnięcie sporów o dzieci. Sprawy te dotyczą różnych przypadków, w których rodzice mają różne obywatelstwa, takich jak arbitralne umieszczenie dziecka w placówce zagranicznej, uprowadzenie dziecka przez jednego z rodziców, spór o prawo do opieki nad dzieckiem.

Parlament wzywa państwa członkowskie do poprawy ich współpracy prawnej, a Komisję Europejską do ułatwienia obywatelom dostępu do klarownych informacji na temat prawodawstwa różnych krajów dotyczącego praw rodzicielskich.

Posłowie podkreślają też, że dzieci, o które toczy się transgraniczny spor sądowy, mają prawo do regularnych kontaktów z rodzicami i dlatego, gdy nie stanowi to zagrożenia dla dziecka, państwa powinny zagwarantować prawo do wizyt a również możliwość używania przez rodziców podczas wizyt języka ojczystego w rozmowie z dziećmi.

- **Unikanie rozdzielania rodzeństwa**

Posłowie zwracają też uwagę na konieczność uregulowania przez państwa członkowskie i Komisję kwestii automatycznego uznawania krajowych orzeczeń o adopcji i dokumentów wydanych w innym państwie członkowskim, bez biurokratycznych barier.

Uważają też, że przy podejmowaniu decyzji o przysposobieniu dziecka lub umieszczeniu go w placówce opiekuńczej należy dać mu szansę zachowania więzi kulturowych i umożliwić naukę i używanie języka ojczystego. Parlament wzywa państwa członkowskie by dołożyły "wszelkich możliwych starań" w celu uniknięcia rozdzielania rodzeństwa. Apeluje też o szczególnie wnikliwe analizowanie spraw rodziców, zwłaszcza matek, którzy sami byli ofiarami przemocy domowej i którzy bywają automatycznie pozbawiani praw rodzicielskich, gdy stosują przemoc wobec dzieci. Zdaniem posłów zasługują oni na wsparcie, bo odebranie im prawa do opieki może oznaczać ponowne uczynienie z nich ofiar ("ponowną wiktymizację przez automatyczne pozbawienie opieki nad dziećmi").

Rezolucja nie jest prawnie wiążąca. Głosowanie odbyło się przez podniesienie ręki.

6. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE - Przemoc wobec kobiet w sieci: Wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczynają się zagrożenia

W dniu 27 kwietnia odbyła się debata na sesji plenarnej, a dzień później głosowanie ws. sprawozdania dotyczącego równości płci i wzmocnienia pozycji kobiet w erze cyfrowej.

Poniżej przedstawiam rozmowę z posłanką Terry Reintke (Greens/EFA, Niemcy) o tym, dlaczego kobiety są niedoreprezentowane w branży ICT, skąd wynika większe dla kobiet zagrożenie mową nienawiści i groźbami w Internecie i jak temu przeciwdziałać.

- **Internet radykalnie zmienił świat, ale anonimowość w sieci stanowi dla wielu pokusę do wykorzystywania go do szerzenia przemocy w różnych formach. Na jakie niebezpieczeństwa narażone są kobiety?**

Przemoc wobec kobiet nie pochodzi z Internetu. To tylko nowa platforma, na której przemoc wobec kobiet staje się często jeszcze większym problemem. Wirtualny świat jest ekspresją społeczeństwa, w którym jest wiele przemocy wobec kobiet. Kobiety, zwłaszcza te aktywne w Internecie, mogą być prześladowane, paść ofiarą przemocy albo molestowania, a to może przejść w przemoc w realnym świecie.

Często istnieją już przepisy, które mają temu zapobiegać, ale nie podjęto jeszcze wystarczających kroków, by dostosować je do warunków ery cyfrowej.

Policja i wymiar sprawiedliwości muszą być lepiej przeszkolone, muszą bliżej współpracować na poziomie UE, bo Internet jest transgraniczny. Jest także ważne, by Komisja Europejska wspierała sieci, która mają na celu zwalczanie wszelkich form przemocy. Sam Internet może być wykorzystywany do zwalczania przemocy wobec kobiet.

- **Gdzie leży granica między wolnością słowa a ochroną internautów?**

Wolność słowa, szczególnie w odniesieniu do ekspresji w Internecie, jest absolutną podstawą naszego dyskursu społecznego, ale naturalnie wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczynają się zagrożenia i silna obraza. Świadome obrażanie ludzi na Facebooku i Twitterze, w szczególności kobiet, np. feministek, eskaluje od zwykłych inwektyw do życzenia gwałtu albo groźby fizycznej szkody. To nie jest wolność słowa i trzeba temu przeciwdziałać ponad granicami na poziomie UE.

- **W swoim sprawozdaniu stwierdza Pani, że kobiety stanowią tylko 9% developerów i 19% przedsiębiorców w branży ICT w UE. Dlaczego kobiety są niedoreprezentowane w tym sektorze i co można zrobić, by zwiększyć udział kobiet?**

Sektor ICT w UE jest zdominowany przez mężczyzn, co często sprzyja temu, że kobiety nie chcą rozwijać w tej branży przedsiębiorstw czy starać się o zatrudnienie. To nie jest złe tylko dla kobiet, ale także dla społeczeństwa, bo traci się wielki potencjał. Naszym sprawozdaniem

chcemy podkreślić, że istnieją konkretne instrumenty, żeby to zmienić, na przykład inwestycje kierunkowe, zwłaszcza takie, które dają kobietom dostęp do kapitału, bu tworzyć małe start-upy.

7. TRANSPORT - Wycelminowanie barier "technicznych" nada impet rozwojowi unijnych kolei

W dniu 28 kwietnia br. Parlament przyjął przepisy, które mają znieść przeszkody techniczne wynikające z odmiennych standardów i procedur w państwach członkowskich, na które natrafiają operatorzy kolei i producenci taboru kolejowego. Nowe procedury, których treść została wynegocjowana przez delegację Parlamentu z ministrami UE, obejmują techniczne aspekty "4. pakietu kolejowego". Mają one przyspieszyć i uprościć wydawanie certyfikatów bezpieczeństwa oraz zezwoleń na dopuszczenie do ruchu lokomotyw i wagonów.

Zmiany zatwierdzone w dniu 28 kwietnia br. obejmują pierwszą część reformy 4. pakietu kolejowego. Mają one na celu polepszenie efektywności i przyciągnięcie inwestorów do sektora kolejowego, zachęcenie pasażerów do korzystania z transportu kolejowego poprzez poprawę jakości świadczonych usług. Zmiany te mają również pomóc w osiągnięciu w sektorze transportowym unijnych standardów poziomu emisji spalin.

Procedury wydawania producentom zezwoleń na dopuszczenie taboru kolejowego do obrotu rynkowego oraz przyznawania certyfikatów bezpieczeństwa operatorom kolei zostaną przyspieszone i uproszczone dzięki przekazaniu kompetencji w tym zakresie Europejskiej Agencji Kolejowej (ERA). Obecnie producenci i operatorzy muszą występować o nie do właściwych organów w każdym z krajów członkowskich.

• Procedury dotyczące zezwoleń i certyfikatów bezpieczeństwa

- Wszystkie wnioski o wydanie certyfikatów bezpieczeństwa przedsiębiorstwom kolejowym i o zezwolenia dotyczące lokomotyw i wagonów w obrocie transgranicznym będą składane do Europejskiej Agencji Kolejowej.
- W transporcie wyłącznie krajowym wnioskodawca sam zdecyduje, kto rozpatrzy jego wnioski w sprawie dopuszczenia na rynek pojazdów lub świadczenia usług i wyda zezwolenie: agencja czy organ krajowy.
- Punkty kompleksowej obsługi: aby usprawnić procedury, ERA stworzy system informacyjno-komunikacyjny, którego elementem będzie punkt przyjmowania

wszystkich wniosków, zarówno certyfikatów bezpieczeństwa, jak i zezwoleń w sprawie dopuszczenia do ruchu.

Europejska Agencja Kolejowa uzyska też większy wpływ na rozwój europejskiego systemu zarządzania ruchem kolejowym (ERTMS). Będzie oceniać każde nowe rozwiązanie techniczne pod kątem interoperacyjności, zanim dojdzie do ogłoszenia przetargu dotyczącego przytorowego wyposażenia ERTMS. Nowe rozporządzenie przyczyni się także do zmniejszenia liczby przepisów krajowych, poprzez unijną harmonizację standardów technicznych.

Więcej informacji w [opracowaniu](#) na temat 4. pakietu kolejowego (dostępne wersje: francuska i angielska).

- **Dalsze kroki**

Nowe zasady dotyczące certyfikatów i zezwoleń zaczną obowiązywać w praktyce w terminie 3 lat od wejścia rozporządzenia w życie. Państwa członkowskie mogą przedłużyć ten okres o dodatkowy rok. Notyfikacja takiej decyzji i jej uzasadnienie będą musiały być przekazane do ERA i do Komisji Europejskiej.

8. KONTROLA BUDŻETOWA - Absolutorium: Parlament Europejski kontroluje wykonanie budżetu UE

Parlament Europejski kontroluje wydawanie środków przez Komisję Europejską oraz inne unijne instytucje i agencje w procedurze zwanej absolutorium. Procedura ta stała się ważnym narzędziem weryfikowania sposobu, w jaki wydawane są publiczne pieniądze, a PE ma wyłączne prawo w tym zakresie. 28 kwietnia na sesji plenarnej w Brukseli odbyły się debata i głosowanie w sprawie wykonania budżetu za 2014 roku.

- **Czym jest procedura udzielenia absolutorium?**

To ostateczna decyzja Parlamentu Europejskiego o pozytywnej ocenie wykonania budżetu za konkretny rok budżetowy.

PE rozpatruje sprawozdania parlamentarnej Komisji Kontroli Budżetowej (CONT) i bierze pod uwagę rekomendacje Rady (państw członkowskich), decydując o udzieleniu, nieudzieleniu lub odłożeniu udzielenia absolutorium. Jeśli absolutorium zostanie udzielone, to księgi dochodów i wydatków za dany rok zostają zamknięte.

- **Czy PE zawsze udziela absolutorium?**

Parlament Europejski odmawiał wielokrotnie udzielenia absolutorium różnym unijnym instytucjom i agencjom, w tym dwukrotnie Komisji Europejskiej (w 1984 roku za rok 1982 i w 1998 roku za rok 1996).

W 1998 roku Parlament Europejski odmówił absolutorium Komisji Europejskiej kierowanej przez Jacques'a Santera, co doprowadziło w końcu do dymisji kolegium.

- **Które unijne instytucje muszą otrzymać absolutorium od PE?**

Wszystkie unijne instytucje, w tym Komisja Europejska, sam Parlament (komisja CONT pozywając zaopiniowała wykonanie budżetu PE 7 kwietnia), Rada Europejska, Rada UE i agencje etc. Łącznie posłowie głosują nad ponad 50 sprawozdaniami.

Po raz szósty z rzędu Komisja Kontroli Budżetowej rekomendowała odłożenie udzielenia absolutorium Radzie i Radzie Europejskiej za brak współpracy z Parlamentem w udzielaniu informacji, o które prosili posłowie.

- **Ile zajmuje sfinalizowanie procedury?**

Obecnie procedura dotyczyła budżetu za 2014 rok. Komisja Kontroli Budżetowej bierze pod uwagę opinie Trybunału Obrachunkowego. Częścią procedury są spotkania Komisji Kontroli Budżetowej z komisarzami i przedstawicielami innych instytucji. Ostateczna decyzja w sprawie odłożonych absolutorium zostanie podjęta w październiku.

Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debat w PE, przyjętych rezolucji i informacji prasowych PE i PAP.